# Nowinki Wesołej Trójki

## Nr 6 (2020)

**W tym numerze:**

**WYDARZENIA**

Akademia z okazji Krakowskich Dni Żołnierzy Wyklętych

II Szkolny Turniej Szachowy

**WYWIAD**

z dwukrotnym zwycięzcą szkolnego turnieju szachowego Karolem Czudkiem

i z panią Joanną Miedzielec – współorganizatorką akademii Krakowskich Dni Żołnierzy Wyklętych

**UCZNIOWIE W MOWIE I PISMIE**

prace konkursowe

**OGŁOSZENIA**

Klub Miłośników Mangi

**ZDJĘCIA Z PIERWSZEGO TURNIEJU SZACHOWEGO**

***NIC O NAS BEZ NAS!***

***To także TY tworzysz SWOJE pismo!***

**NAPISZ DO NAS**

**e-mail redakcji: news3sp@gmail.com**

# Uroczyste obchody Krakowskich Dni Żołnierzy Wyklętych

21 lutego bieżącego roku w naszej szkole odbyły się uroczyste obchody Krakowskich Dni Żołnierzy Wyklętych, w ramach których uczciliśmy pamięć generała AK – Augusta Emila Fieldorfa Nila. Jest to impreza cykliczna, która wpisała się w tradycję naszej szkoły. Z okazji uroczystej akademii pt. „Nile współczesności" do szkoły przybyli dostojni goście oraz delegacje innych krakowskich szkół, także ze swoim własnym programem artystycznym. Wśród zaproszonych gości wypada wyróżnić przedstawiciele instytucji państwowych, takich jak IPN, Związek Sybiraków Polskich, Związek Kombatantów, Związek Harcerstwa Polskiego. Na uroczystości był także obecny członek rodziny A. Fieldorfa Nila, który przybliżył nam życiorys narodowego bohatera. Przygotowany przez naszą szkołę program artystyczny, przedstawił postać generała nieco na współczesną modłę, próbując pokazać, jak mógłby wyglądać "Nil" naszych czasów i jak go rozpoznać wśród nas. Widownia nie pozostała obojętna wobec naszego przedstawienia. Gorący aplauz rozpoczął się jeszcze przed jego końcem. Poniżej umieszczamy zdjęcia z uroczystości i wiersz na cześć generała.

**A. Fieldorfowi „Nilowi"**

Był zwykłym uczniem tak jak każdy z nas
i schodki szkolne mierzył o poranku.
Wpatrzony w niebo, tropił ruchy gwiazd,
jak znaki dróg do rodzinnego ganku…

I nic nie wskazywało, że to będzie on –
szlak wielkich skromny i zwyczajny –
w tragiczny czas pulsuje marszem skroń,
kiedy jedyną gwiazdę czerń zatarła.

I tak jak każdy z nas w tragiczny czas
w potrzebie pomógłby innemu sprawnie:
pokrzepił starca, matce otarł łzy na raz,
tak "Nil" bagnetem ciernie ciął ofiarnie…

Lecz czerń i mrok wiązała mgła
Ich kolce znów orały ziemię –
przebiły serce mu na wspak,
rycerzem zasiewając glebę.

A tam gdzie padł – gorąca krew
karmiła nowe kiełki krzewu –
to ty i ja – po schodach w takt,
idziemy znów wpatrzeni w niebo.

# II Szkolny Turniej Szachowy za nami

4 marca 2020 odbył się II Szkolny Turniej Szachowy. Do udziału w turnieju zgłosiło się dziesięcioro uczniów. Byli nimi stali bywalcy cotygodniowych, środowych zajęć szachowych, które odbywają się w naszej świetlicy od godziny 15:30 do 16:30. I miejsce zasłużenie wywalczyli dwaj uczniowie klasy 8: Karol Czudek (zwycięzca poprzedniej edycji turnieju) oraz Kuba Starostka. Obaj zawodnicy wygrali po 8 partii (uwzględniając dogrywkę między mistrzami tydzień później). II miejsce zdobył Dominik Baster również z klasy 8 – 5 wygranych rund, III miejsce przypadło Michałowi Hansowi z klasy 4 i Oskarowi Dziedzicowi z kl. 8 – po 3 wygrane rundy. Zwycięzcy dostaną pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki. Takim sposobem mamy już naszą szkolną elitę szachową, utwierdzoną licznymi wygranymi i coraz bardziej napawającą dreszczykiem emocji ich nowych współzawodników. Gratulujemy naszych młodym szachistom i życzymy dalszych sukcesów w grze!

**I miejsce** –
Karol Czudek i Kuba Starostka

**II miejsce** –
Dominik Baster

**III miejsce** –
Michał Hans i Oskar Dziedzic

Uczniowie otrzymają dyplomy oraz drobne upominki od organizatora!

**NAPISZ DO NAS**

**e-mail redakcji: news3sp@gmail.com**

# Wywiad z dwukrotnym zwycięzcą turnieju szachowego – Karolem Czudkiem

**Redakcja**: – Od jak dawna grasz w szachy?
**Karol Czudek**: – Gram od stycznia 2020 roku.
**R.**: – Jak się zaczęła Twoja przygoda z szachami?
**K. C.**: – Zaczynałem grać na świetlicy z Kubą Starostką i Dominikiem Basterem.
**R.**: – Czym dla Ciebie jest gra? Dlaczego grasz?
**K. C.**: – Gra jest przygodą, relaksem. Chciałbym być najlepszym szachistą!
**R.**: – Czy masz swojego mistrza w grze?
**K. C.**: – Nie mam.
**R.**: – Jak często trzeba grać, żeby osiągnąć dobry poziom gry?
**K. C.**: – Codziennie!
**R.**: – Jaki jest Twój ulubiony styl gry? Przemyślana od początku taktyka czy improwizacja?
**K. C.**: – Myślę, że improwizacja!
**R.**: – Czy podasz parę nazw Twoich sprawdzonych kombinacji szachowych?
**K. C.**: – Na początku używam obrony sycylijskiej lub francuskiej.
**R.**: – Kto w turnieju szkolnym i dlaczego był dla Ciebie najtrudniejszym zawodnikiem?
**K. C.**: – To był Dominik Baster. Dobry szachista!
**R.**: – Na turniej zgłosiło się ponad dziesięciu uczestników; zagrałeś prawie ze wszystkimi i to parokrotnie. Z kim Ci się grało najtrudniej?
**K. C.**: – Myślę, że z Saszą Kusznir.
**R.**: – Czy z grą w szachy wiążesz swoją przyszłość?
**K. C.**: – Na razie nie wiem.
**R.**: – Co powiedziałbyś na zachętę tym wszystkim, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z szachami albo nie wiedzą, czy warto grać w tę grę?
**K. C.**: – Szachy rozwijają strategiczne myślenie i zwiększają iloraz inteligencji.
**R.**: – Jakie masz inne pasje, zainteresowania, którymi chciałbyś się z nami podzielić?
**K. C.**: – Na razie nie mam żadnych innych oprócz szachów. Jestem całkowicie oddany tej grze!
**R.**: – Jakie są Twoje życzenia dla szkolnego grona szachistów?
**K. C.**: – Zachęcam wszystkich do doskonalenia swojej wiedzy na temat szachów!
**R.**: – Czy według Ciebie drugi szkolny turniej się udał?
**K. C.**: – Tak, był udany! Myślę, że warto kontynuować! W przyszłości warto też zrobić turniej z nauczycielami. Chętnie zagrałbym z p. Krzysztofem Małkiem!
**R.**: – Karolu, dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów w grze!

**Prace uczniowskie w ramach całorocznego konkursu „Pisanie jest zabawne!”**
**Prezentujemy nowy wiersz naszej młodej poetki Zuzanny Marszałek**

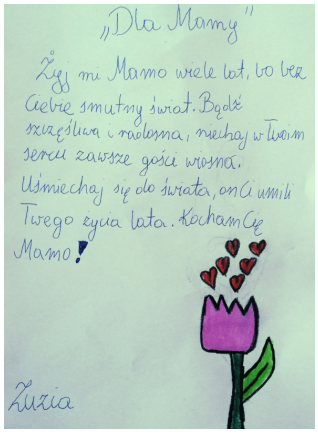

„Dla Mamy”

Żyj mi Mamo wiele lat, bo bez
Ciebie smutny świat. Bądź
szczęśliwa i radosna, niechaj w Twoim
sercu zawsze gości wiosna.
Uśmiechaj się do świata, on Ci umili
Twego życia lata. Kocham Cię
Mamo!

Zuzia

**W ramach rubryki "Odkrywamy talenty", prezentujemy nowy debiut literacki: pracę Mikołaja Magrysia – ucznia klasy szóstej.**

**Opis przeżyć wybranego bohatera „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza.**
**Opis przeżyć Hrabiego**

Kiedy dzika bestia wyszła z lasu, nagle wszyscy strzelcy rzucili się na nią. Wtedy dopiero przypomniałem sobie słowa Wojskiego: „tylko nie pchajcie się wszyscy razem”. Lecz większość oddała już strzały jednocześnie i opanowało mnie przerażenie – czułem, jak pot spływa mi po plecach i cały drżę, bo niedźwiedź zbliżał się właśnie do mnie. Poczułem jego oddech na skroni i nogi ugięły mi się ze strachu. Wówczas o mało nie straciłem swojej bujnej czupryny, gdyż zwierzę podniosło na mnie łapę. Uciekałem, gdyż nic innego mi nie pozostawało, a niedźwiedź rzucał we mnie wszystkim, co miał pod ręką: pniami, kamieniami, a nawet wyrwanym drzewem… Trząsłem się cały ze strachu, widząc do czego on był zdolny. Na chwilę oślepłem z przerażenia. Niebawem rozległ się strzał! Z pomocą przyszedł ksiądz Robak – Jacek Soplica, który celnym strzałem trafił niedźwiedziowi prosto w głowę. Byłem czerwony ze złości. Zapytacie mnie: dlaczego? Dlatego, że zwykły ksiądz, mnich, strzela lepiej ode mnie!

## Ogłoszenie

Od początku bieżącego roku szkolnego w naszej szkole istnieje Kółko Miłośników „Mangi”! Spotkania odbywają się na przerwach w kąciku przy sali nr 18. Podczas spotkań można porozmawiać o nowych wydaniach komiksu, wymienić się już istniejącymi i po prostu ciekawie spędzić czas na rozmowach tematycznych. Jeśli kochasz „Mangę” tak jak my, poczuj się zaproszony i dołącz do nas!
Ogłaszamy też konkurs na najlepsze logo Kółka Miłośników „Mangi”! Propozycje można przesyłać na adres mailowy gazetki. Zapraszamy na spotkania po powrocie do szkoły!

Klubowicze (Lidia, Rita, Zoja, Bartek)

# Wywiad z panią Joanną Miedzielec - współorganizatorką uroczystości ku czci gen. A. E. Fieldorfa Nila

**Pani Joanno, nie tak dawno obchodziliśmy Krakowskie Dni Żołnierzy Wyklętych, w ramach których uczciliśmy pamięć gen. Augusta Emila Fieldorfa Nila. Czuwała Pani nad organizacją uroczystej akademii pt. „Nile współczesności". Przedstawienie losów słynnego generała na współczesną modłę to ryzykowny, choć jak się okazało, udany pomysł. Oklaski widowni jeszcze przed zakończeniem akademii były dość wymowne, co oznaczałoby, że przekaz „ideowy" trafił do publiczności. Porozmawiajmy o tym, jak "od kuchni" wyglądały przygotowania do akademii.**

**R.** – Pani Joanno, jakie były wstępne założenia ideowe akademii?

**J.M.** – Głównym założeniem, które mi przyświecało podczas pracy z uczniami było jezuickie MAGIS. Chciałam pokazać talenty, jakie drzemią w naszej młodzieży oraz to, że każdy, kto dobrze wykonuje swoją pracę, dokłada swoją cegiełkę do ogólnie pojętego dobra.

**R.** – Do kogo chciałaś przemówić?

**J.M.** – Chciałam przemówić do dwóch grup. Pierwsza to nasi uczniowie. Ci, którzy nie interesują się historią nie wiedzą, kim są Żołnierze Wyklęci jak i nasz absolwent August Fieldorf Nil, więc w przystępnej i lekkiej formie chciałam zachęcić ich, aby zainteresowali się tą postacią. Druga grupa to nasi wspaniali kombatanci. To ludzie, którzy wiele w życiu przeszli. Wiedzą więc, co tak naprawdę jest ważne, wartościowe. Nie chciałam by to nasze przedstawienie było pompatyczne, lecz dające do myślenia każdemu. Będące taką iskrą, która pozwoli im wyciągnąć choćby jedną myśl, nad którą będą chcieli się zatrzymać. A wnioski, wierzę że potrafią sami wyciągnąć.

**R.** – Skąd ryzykowny pomysł tak uwspółcześnionej interpretacji „Nila?

**J.M.** – Stąd właśnie pojawił się pomysł na uwspółcześnienie postaci Fieldorfa Nila poprzez pokazanie, że współcześnie czasem wystarczy dobrze wykonywać swoją profesję, by jak to sam określiłeś, "stać się takim Nilem współczesności".

**R.** – Czy były alternatywne propozycje?

**J.M.** – Tak, oczywiście. Przecież w sztuce została wykorzystana duża część dialogów, które to pierwotnie mieli toczyć ze sobą "wojskowy" z "krakowianką". Zmodyfikowałam je tylko troszeczkę, wprowadzając na scenę osoby z różnych zawodów. Pokazując w ten sposób, że bohaterstwo na dziś to bycie "zwyczajnym nadzwyczajnym", czyli zwyczajnie dobrym i uczynnym człowiekiem.

**R.** – Co stanowiło największy problem w przygotowaniu tej akademii?

**J. M.** – Odpowiedni dobór aktorów, gdyż nie znam możliwości wszystkich uczniów ze szkoły. Trzeba było więc przesłuchać większość, by wybrać tą mniejszość, która jako plastyczny materiał dała się wyrzeźbić tak, aby pokazać tkwiące w nich możliwości i talenty. Problemem był też czas na realizację prób. Tu należy podziękować wszystkim nauczycielom, że kosztem realizacji tematów zgadzali się na zwalnianie pojedynczych osób, z którymi mogłam pracować indywidualnie ćwicząc dykcję. Bez tego niemożliwą rzeczą byłoby przygotowanie przedstawienia. Ubiorem, gadżetami zajęli się rodzice. Dziękowałam im już za to, ale dziękuję jeszcze raz.

**R.** – Co uważasz za najprzyjemniejszą część przygotowań?

**J.M.** – Kiedy widziałam, jak dzieci są coraz bardziej zmotywowane, jak wzajemnie się upominają, by np. nie spóźniać się na próby, bo lekceważymy w ten sposób czyjś czas. Przyjemnie też było widzieć, jak dobrze przebiega współpraca z Tobą, Dominiką, która stworzyła prezentację do przedstawienia. Ty zająłeś się przecież całą stroną techniczną, czuwając nad całością, przygotowałeś piękny scenariusz, który w dużej mierze został wykorzystany. Pani Kazia wspaniale przygotowała część wokalną. Serce rośnie jak widać, że każdemu z nas – nauczycieli zaangażowanych w tę pracę zależało, aby wszystko wypadło jak najlepiej.

**R.** – Czy uczniowie chętnie brali udział w akademii?

**J.M.** – Z reguły tak. Przychodzili w trakcie przerw dopytując o szczegóły. Choć zdarzyła się też niemiła sytuacja, gdy osoba zrezygnowała na ostatniej prostej. Ale dość szybko znalazł się też ktoś inny i bardzo chętnie ją zastąpił.

**R.** – W przedstawieniu wyczuwalne były wątki międzykulturowe. Czy nieco przesterowany akcent aktora „obcokrajowcy" to zabieg celowy?

**J.M.** – Coraz więcej osób zza wschodniej granicy przyjeżdża do Polski. W mojej klasie w tym roku doszło 5 nowych osób i chciałam, by one też miały swój głos w przedstawieniu.

**R.** – Co miał symbolizować „opryskliwy" mechanik?

**J.M.** – Jungowską ciemną stronę ludzkiej natury.

**R.** – Więc jaki posmak ma sukces?

**J.M.** – Nie wiem. Nie odbieram tego w kategoriach sukcesu. Praca nad przedstawieniem była dla mnie jednym z zadań, które chciałam wykonać najlepiej jak potrafię. Dodam jeszcze, że miłym zadaniem.

**R.** – Dziękuję za wywiad!

# Dla przypomnienia foto z I Szkolnego Turnieju Szachowego

**ZAPRASZAMY NA KOLEJNY TURNIEJ**

**Ty też możesz zostać zwycięzcą!**

# "Nile" współczesności

**Przyślij swój pomysł na wspólne tworzenie gazetki! Oto niektóre propozycje:**

**- Przykłady ciekawych prac uczniowskich**
**- Moje hobby to…**
**- Śmieszne sytuacje z życia szkoły**
**- Ciekawe wydarzenia z historii szkoły**
**- Konkurs na…**
**- Zdjęcie tygodnia, dnia**


## NOWINKI WESOŁEJ TRÓJKI
## Nr 6 (2020)


## e-mail: news3sp@gmail.com


Pismo tworzone jest przez uczniów uczęszczających na wtorkowe kółko „Lubię czytać”